

Sygn. akt I ACa 302/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.) SSA Małgorzata Dołęgowska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 270/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że zasądza kwotę 13.000 (trzydzieści tysięcy) zł;

II. nie obciąża powoda kosztami instancji odwoławczej na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa oraz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa (...)w B. kwoty 200.000 złotych, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego. Sąd Okręgowy w Białymstoku po rozpoznaniu powyższego powództwa, wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa (...) w B. na rzecz powoda A. S. kwotę 23.000 złotych, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 7 sierpnia 2010 r., powód będąc kierowcą motocykla uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w wyniku którego doznał złamania kości ramiennej i kości udowej prawej. Po wypadku został przewieziony do (...)w Ł., gdzie przebywał do 25 sierpnia 2010 r. w Oddziale (...) z rozpoznaniem „Złamanie trzonu kości udowej prawej w 1/3 środkowej. Złamanie trzonu kości ramiennej prawej. Pourazowy krwiak kaletki przedrzepkowej prawej. Otarcie naskórka kończyny górnej prawej”. Podczas pobytu w szpitalu przeszedł 10 sierpnia 2010 r. zabieg operacyjny: „Repozycja złamania kości ramiennej prawej i zespolenie gwoździem śródszpikowym oraz repozycja złamania kości udowej prawej oraz zespolenie gwoździem śródszpikowym ryglowanym. 16 sierpnia 2010 r. nacięto krwiak okolicy przedrzepkowej prawej. Od 23 listopada 2010 r. do 26 listopada 2010 r. był leczony w (...) w Ł.. Do oddziału(...) w Ł. ponownie trafił 13 grudnia 2010 r. i przebywał tam do 22 grudnia 2010 r. z rozpoznaniem: „Uszkodzenie CP MM stawu kolanowego prawego”. W czasie hospitalizacji przeszedł kolejny zabieg operacyjny kolana prawego: „Artroskopia. Meinscctomia partialis”. W dalszym ciągu od 25 stycznia 2011 r. do 15 lutego 2011 r. przebywał na leczeniu usprawniającym w Oddziale (...) w Ł.. W trakcie pobytu nie stwierdzono u powoda żadnej dysfunkcji prawej stopy.

W okresie od 28 marca do 26 lipca 2011 r. powód był osadzony w (...) w B.. 1 kwietnia 2011 r. był konsultowany przez ortopedę, który stwierdził: ograniczenie wyprostu w stawie kolanowym prawym do kąta 20° oraz zgięcia do 70°, zaniki mięśniowe uda prawego i objawy uszkodzenia nerwu strzałkowego (brak czynnego prostowania stopy prawej). Również konsultacja specjalisty z zakresu neurologii przeprowadzona 11 kwietnia 2011 r. wykazała zaniki mięśniowe uda prawego, osłabienie zginania grzbietowego stopy prawej. W rozpoznaniu podano: „Objawy uszkodzenia prawego nerwu strzałkowego do obserwacji”.

Kolejna konsultacja ortopedyczna miała miejsce 18 kwietnia 2011 r. Lekarz stwierdził: „Bóle uda i ramienia prawego. Objawy porażenia nerwu strzałkowego prawego. Przykurcz kolana prawego ok. 90°” i wskazał leczenie rehabilitacyjne. Udzielił również powodowi krótkiego instruktażu odnośnie możliwości samodzielnego wykonywania ćwiczeń w celi.

13 maja 2011 r. powód był ponownie badany przez lekarza ortopedę. Stwierdzono wówczas przykurcz kolana prawego 15°, zgięcie 90°, słaby mięsień czworogłowy i zalecono ćwiczenia.

Powód przebywając w (...)w B. nie był poddany jakimkolwiek leczeniu usprawniającemu. Nie przychodził do niego żaden rehabilitant, który pomagałby w wykonywaniu odpowiednich ćwiczeń usprawniających. Nie był także wożony na zabiegi rehabilitacyjne. Jedynym leczeniem, które podjęto, było podawanie leków z grupy (...), zaś leczenia skierowanego na usprawnienie kończyn w ogóle nie podjęto.

Powód rozpoczynając pobyt w (...) miał niewielkie zaniki mięśni kończyny dolnej prawej, skarżył się na niewielkie bóle kolana, nie miał objawów opadania stopy prawej. W trakcie pobytu bóle kolana nasiliły się, nastąpiło opadanie stopy prawej i pogorszyły się wyniki mięśniowe prawej kończyny dolnej. Stan zdrowia powoda podczas pobytu w Areszcie nie poprawił się, a uległ pogorszeniu.

Sąd Okręgowy ocenił, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie budził wątpliwości. Podstawą ustalenia obecnego stanu zdrowia powoda były opinie biegłych z zakresu ortopedii i rehabilitacji. Zostały sporządzone na podstawie dokumentacji medycznej powoda oraz po przeprowadzeniu badania. Zarzuty podniesione przez pozwanego, nie zdołały podważyć ich waloru dowodowego. Biegły wysłuchany na rozprawie ustosunkował się do postawionych zarzutów, a także udzielił odpowiedzi na dodatkowe pytania. Sporządzona przez niego opinia jest zupełna i jasna, a tym samym w pełni zasługuje na uwzględnienie. Dlatego nie było potrzeby powołania kolejnego biegłego z zakresu rehabilitacji.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo okazało się zasadne jedynie w nieznacznej części. Roszczenie opierało się na treści art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Powód był zatem zobowiązany do udowodnienia działania lub zaniechania sprawcy krzywdy niemajątkowej, istnienia teź krzywdy wynikającej z naruszenia dobra osobistego, związku przyczynowego między krzywdą niemajątkową, a działaniem lub zaniechaniem sprawcy. Z uwagi na to, iż stroną pozwaną był Skarb Państwa powód nie musiał udowodnić winy. Źródłem odpowiedzialności w tym wypadku jest bowiem szkoda

pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej i jest ona oparta na przesłance bezprawności.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu niegodnego traktowania osadzonego poprzez umieszczenie powoda w celach niespełniających norm powierzchniowych przewidzianych w art. 110 § 2 k.k.w. oraz niespełniających warunków sanitarnych z uwagi na zagrzybnienie i zarobaczenie. W tym zakresie uznał zarzuty powoda za nieuzasadnione.

Oceniając zarzut braku odpowiedniego leczenia Sąd uznał, iż został przez powoda dostatecznie udowodniony i żądanie zadośćuczynienia jest częściowo zasadne. Pozbawienie człowieka wolności nie może prowadzić do zaprzestania kontynuacji leczenia, które przechodził w warunkach wolnościowych. W niniejszej sprawie, co wykazały opinie biegłych, doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda na skutek niewłaściwego leczenia i braku rehabilitacji. Niezapewnienie powodowi odpowiedniej opieki medycznej stanowiło wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. W oczywisty sposób wynika z opinii biegłego, że zaprzestanie rehabilitacji miało negatywne skutki dla jego zdrowia. Wielokrotne konsultacje i liczne wizyty lekarskie wyraźnie wskazywały, iż stosowane leczenie było niewystarczające. Objawy nie ustępowały, a wręcz przeciwnie nasilały się, pomimo to nie podjęto właściwego leczenia polegającego na rehabilitacji chorej kończyny, a jedynie poprzestano na podawaniu powodowi leków przeciwbólowych. Z powodu braku rehabilitacji u powoda nastąpił zanik mięśni uda oraz opadanie stopy prawej. Jak stwierdził biegły, nie są to zmiany nieodwracalne. Jednak z uwagi na przerwę w rehabilitacji, powoda czeka teraz wydłużony proces rehabilitacyjny.

Rozważając, jaka kwota będzie odpowiednia w rozumieniu art. 448 k.c., aby zrekompensować doznaną przez powoda krzywdę, Sąd Okręgowy uznał za adekwatną do rozmiaru cierpień fizycznych powoda, a także doświadczonych przez niego negatywnych przeżyć psychicznych – 23.000 złotych. Podkreślił, że obecny stan zdrowia powoda został spowodowany wypadkiem drogowym, niezwiązanym z działaniem strony pozwanej. Zaniechanie pozwanego spowodowało pogorszenie stanu zdrowia powoda. Stopień dolegliwości wynikający z braku odpowiedniej opieki medycznej był znaczny. Nastąpił zanik mięśni uda oraz opadanie stopy prawej. Wskutek zaniechań proces rehabilitacyjny powoda uległ wydłużeniu. Powoda czeka teraz długa i uciążliwa rehabilitacja, która mogłaby być krótsza, gdyby pozwany zachował się w sposób właściwy. Wiąże się to z niepotrzebnym bólem i negatywnymi przeżyciami psychicznymi.

W pozostałym zakresie oddalił powództwo jako wygórowane. O kosztach postępowania orzekł stosownie do art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok części – w zakresie, w jakim Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 23.000 złotych, wyrokowi w tej części zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w oparciu o ustalony stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia.

Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prowadzi do częściowej zmiany wyroku, zgodnie z jej kierunkiem. Sąd Apelacyjny nie podziela natomiast podniesionego w niej zarzutu, że nie zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Na tle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób bowiem zgodzić się z tezą, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym powód miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną, a pogorszenie jego stanu zdrowia było spowodowane li tylko niechęcią do stosowania się do wskazań lekarskich i zaniechaniem samodzielnego prowadzenia rehabilitacji. Te podnoszone w apelacji kwestie były przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Okręgowego, który oparł się w tej

mierze na opinii lekarzy ortopedy i rehabilitanta. W szczególności przeciwstawne do stawianych w apelacji wnioski wypływają z opinii uzupełniającej sporządzonej przez biegłego lekarza – specjalistę z zakresu rehabilitacji, który szczegółowo wyjaśnił, jakie formy ćwiczeń usprawniających zostały zalecone powodowi, jakie zaś powinny być, a nie zostały zalecone bądź nie mogły być zalecone jako niemożliwe do odbycia w warunkach Aresztu. Wyjaśnił przy tym, że zalecane przez lekarzy, niebędących specjalistami w zakresie rehabilitacji, zatem nie zawsze trafnie dobrane ćwiczenia, nie mogły być przez powoda wykonywane wobec zgłaszanych dolegliwości bólowych, bowiem to ból wyznacza granicę, do której może być prowadzona rehabilitacja. Nie sposób zatem w tych okolicznościach czynić powodowi zarzut, że nie stosował się do wskazań lekarskich, skoro były po części błędne oraz niemożliwe do wykonania przez niego.

Związek przyczynowy między zaniechaniem właściwego leczenia usprawniającego powoda w Areszcie a pogorszonym jego stanem zdrowia został zatem wykazany, przy czym prawidłowo ustalony sam fakt powstania szkody na osobie (pogorszenie stanu zdrowia) nie jest w apelacji podważany. Sąd Okręgowy trafnie przy tym wskazał, że samo pozbawienie wolności, jakkolwiek wiąże się dla osadzonego w Areszcie z określonymi niedogodnościami, nie może skutkować zaniechaniem prowadzenia adekwatnego dla stanu zdrowia i potrzeb osoby osadzonej leczenia. Takie uprawnienie przewiduje dla niego wprost przepis art. 102 pkt 1 k.k.w. w związku z art. 209 k.k.w., z czym skorelowany jest obowiązek odpowiedniego zorganizowania służby medycznej na terenie Aresztu. Została zatem spełniona przesłanka bezprawności, do której nawiązuje norma art. 417 § 1 k.c. Niezapewnienie powodowi, mimo nie tylko braku efektów leczenia prowadzonego przez ortopedę i neurologa w Areszcie Śledczym, ale stale pogarszającego się stanu zdrowia, odpowiedniej konsultacji przez lekarza rehabilitanta świadczy o zaniedbaniu ze strony więziennej służby zdrowia, w dalszej zaś kolejności o wadliwych rozwiązaniach organizacyjnych obowiązujących w Areszcie. Było to zatem działanie nie tylko bezprawne, ale także zawinione, jakkolwiek wykazanie tej ostatniej przesłanki nie jest konieczne, z uwagi na wyrządzenie szkody działaniem w ramach imperium, w związku ze stosowaniem środka zapobiegawczego przez organy władzy publicznej. Sąd Okręgowy trafnie w tych okolicznościach ocenił, że zaistniały wszystkie przesłanki do obciążenia Skarbu Państwa odpowiedzialnością i zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Kształtuje ją jednak regulacja z art. 417 § 1 w związku z art. 455 § 1 k.c. Powołane w apelacji normy art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., wskazane także jako podstawa wyrokowania w uzasadnieniu Sądu, wobec istnienia wyprzedzającego je przepisu szczególnego nakładającego odpowiedzialność za naruszenie szczególnego, wymienionego w nim dobra osobistego – spowodowanie rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c.), nie powinny mieć w sprawie zastosowania.

Jakkolwiek tak skonstruowany zarzut apelacji okazał się nieuzasadniony, Sąd Apelacyjny, nie będąc związany zarzutami naruszenia prawa materialnego, działając w jej granicach i stwierdzając naruszenie art. 445 § 1 k.c., obniżył zasądzone zadośćuczynienie uznając je za nadmiernie wygórowane.

Zawarte w normie art. 445 § 1 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy, a jej niewymierny charakter sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przyjmuje się, że zadośćuczynienie jest „nieodpowiednie”, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 536/98, niepubl.; wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 889/00, niepubl.). Korygowanie zaś przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

Sąd Okręgowy trafnie wskazał wprawdzie, że pierwotną przyczyną doznanej przez powoda szkody na osobie był wypadek komunikacyjny, a zaniechanie pozwanego jedynie okresowo, nie powodując trwałych następstw, pogłębiło jego negatywne dla powoda konsekwencje i doprowadziło do wydłużenia procesu rehabilitacji. Nie był to zatem uszczerbek samoistny, ale nakładający się przejściowo na o wiele poważniejszy, w o wiele znaczniejszym stopniu

rzutu na stan zdrowia i jakość życia powoda, za który pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Oceniając rozmiary krzywdy Sąd nie nadał jednak temu ustaleniu należytej doniosłości. Trzeba też wskazać, że w żadnej ze sporządzonych w sprawie opinii nie zostało ani precyzyjnie, ani przynajmniej orientacyjnie wskazane, jakie są rzeczywiste skutki stwierdzonych zaniedbań: o jak długi czas został wydłużony okres koniecznej rehabilitacji, jak duże nasilenie bólu w stosunku do doznawanego w następstwie wypadku towarzyszyło w jej toku bądź będzie powodowi towarzyszyć. Okoliczności te są objęte ciężarem dowodu strony powodowej. W aktualnym, stanie sprawy można więc tylko przyjąć, że te niekorzystne doznania o niesprecyzowanym stopniu nasilenia towarzyszyły powodowi przez również niesprecyzowany czas. Wprawdzie sama krzywda kompensowana zadośćuczynieniem na podstawie art. 445 § 1 k.c. jest niewymierna, to prawidłowe ustalenie jego wysokości musi nastąpić przy odwołaniu się do obiektywnie stwierdzonych faktów ilustrujących rzeczywiste rozmiary negatywnych doznań poszkodowanego.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny ocenił, że stosownym w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. do wykazanych przez powoda rozmiarów krzywdy będzie zadośćuczynienie w wysokości o 10.000 złotych niższej, niż zasądzone w wyroku Sądu Okręgowego i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok orzekając jak w pkt. I sentencji.

O kosztach orzekł po myśli art. 102 k.p.c. Miał tu na uwadze rodzaj sprawy, w której orzekano o roszczeniu mającym charakter oceny, a także to, że powód wskutek działania pozwanego istotnie doznał szkody w swych najwyżej chronionych dobrach.